

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych

Numer pojedynczy 20 marek.

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie Mk. 500.— Na prowincji " 600.— Zagranicą " 1200.—	W G R O D N I E „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zaul. 8 m. 4. tel. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppt. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	W BIAŁYMSTOKU „N. Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki Nr 1, tel. 63 Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppt. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Pro-wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.		Wiersz rozp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 mk., za tekstem 300 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wyraz. Tłusty druk podwójnie. Długość reklam przed tekstem w tekście 5 kolumnowy, za tekstem 9 kolumnowy. Wyłączenia za-kraszone i linij okropnych 600 proc. drożej. Costo P. K. O. N. 61.071. Artykuły nadrukane bez oznaczenia „bez opłaty” uważane są za bezopłatne. Niechcący druk nie zwalnia się.

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki”???

W
Piwiarni p. Krauze
ul. Antoniego 1.

W
Sklepie spożywczym
p. Makarewicz
ul. Św. Józefa 2.

W
Sklepie spożywczym
p. Gregorczyk
ul. Mickiewicza 37.

U
p. Zaborowskiego
ul. Sosnowa 80.

W
zakładzie dydaktycznym
p. Kwiedzińskiego
ul. Mickiewicza 17.

Teatr „PALACE”

Trzy występy teatru Miejskiego z Grodna pod dyrekcją

BRONISŁAWA SKAPSKIEGO

Subwenjowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Z gościnnym udziałem znakomitej artystki teatru „Rozmaitości” w Warszawie

WŁADYSŁAWY ORDON-SOSNOWSKIEJ

W środę 1 marca b. r.

ICH CZWORO

tragifarsa ludzi głupich w 3 aktach
G. Zapolskiej.

W piątek 3 marca
b. r.

W NOC LIPCOWĄ

Reżyserzy: Stanisław Szapolski i Bronisław Skapski. Własne kostiumy i rekwizyty. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 wiecz. Po zakończeniu przedstawienia nikt na salę nie będzie opuszczonym. Bilety wcześniej nabywać można począwszy od poniedziałku 27 b.m. w kasie teatru Palace.

w Białymstoku.

W czwartek 2 marca b. r.

URZĘDOWA ŻONA

sztuka w 5 aktach Jona Oldena
Inscenizacja Ryszarda Ordynskiego.

Sztuka w 3 akt Bolesława
Gerczyńskiego.

BACZNOŚĆ PALACY!

Fabryka wyrobów tytoniowych „F. D. JANOWSKI”

W BIAŁYMSTOKU

wypuściła na rynek nowy gatunek papierosów:

„BOY” cena 20 sztuk
150 Mk.

(w kartonowych pudełkach).

Papierosy są wyrabiane z najlepszych sort. tytoniu tureckiego i rosyjskiego.

Concordat z Watykanem.

Warszawa 21.2 (tel. wł.)

Dzisiaj odbyła się narada profesorów Uniwersytetów polskich w sprawie projektowanego zawarcia concordatu ze stolicą Apostolską. Obrady zainicjował Prezydent Ministrów Poniński, potem przewodnicztwo objął dyrektor departamentu Minist. Wyznań p. Piekarski.

Miedzynarodowy zjazd bankierów.

Warszawa, 21.11 (tel. wł.)

Z wiadomości donoszą, że na jutrzejszym posiedzeniu miedzynarodowego konsorcjum bankierów w Londynie ma być opracowany plan powiększenia siły kupna walut państw mniejszych i ustalenia w ten sposób kursu wekslowego.

O wywóz jęczmienia

Warszawa (Wap.)

Ukraińskie biuro prasowe donosi, że kierownik ministerium handlu i przemysłu p. Strasburger cofnął pozwolenie, wydane ukraińskiemu przedstawicielowi handlowemu w Polsce, na wywóz dla zastania pół południowej części Ukrainy, nawiedzonej, przez nieurodzaj, 5 tys. tonn jęczmienia. Rzekomym powodem odmowy miało być odrzucenie przez przedstawiciela handlowego ukraińskiego oferty „Kooperacji rolnej”, która postawiła ceny w dwójnastob przewyższające ceny rynkowe.

Każdy kupiec

winien być na Targu
Poznańskim

19-27 marca 1922.

Książki polskie i rosyjskie

kupuje
Oferty dla Z. P. składać
do adm. „Dziennika.”

5037

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych
Woj. Białostockiego
Oddział Architektoniczno-Budowlany
Białystok, Pałac Branickich

KONKURENCJĘ

Ogłasza na wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynkach pomonopolowych w Białymstoku ul. Warszawska Nr. 65 na kwoty 280,612 mk., 268,212 mk. i 693,417 mk.

Ubiegający się o otrzymanie robót winni złożyć oferty w powyższej Dyrekcji i najpóźniej do godz. 2 ej południu dnia 2 marca r. b. Przeglądać kosztorysy, oraz warunki wykonania i utrzymania robót można w tejże Dyrekcji w dni urzędowe.

5039 3-1

Dyrekcja.

Sprawa ograniczenia zbrojeń.

Warszawa, 21.2 (tel. wł.)

Z Paryża donoszą, że pod przewodnictwem V. Vigniego zebrała się komisja rewizyjna, celem omówienia uchwał Rady Ligi Narodów w sprawie ograniczenia zbrojeń.

Plan ograniczeń powołał komisja na podstawie porównań zbrojeń w roku 1921 a 1920-ym.

Nowa nota rządu angielskiego.

Warszawa, 21.2 (tel. wł.)

Paryż donosi, iż rząd angielski wystosował 15 b. m. do rządu francuskiego nową notę w sprawie uregulowania zapłaty odszkodowań niemieckich przypadających na 1922 r. Nota nadleżała do francuskiego Min. Spr. Zagranicznych dopiero dnia 30 b. m.

Zakładanie spółek akcyjnych.

Warszawa, 22.11 (tel. wł.)

Władze skarbowe rozpoczęły już wydawanie pozwoleń na zakładanie spółek akcyjnych.

Zwołanie miedzynarodowego kongresu sanitarnego

Warszawa, (tel. wł.) 20.2

Prezydent Ministrów Poniński wysłał do Ligi Narodów, na ręce p. Hymansa prośbę o wszczęcie inicjatywy w zwołaniu miedzynarodowego kongresu sanitarnego do Warszawy. Ma się on odbyć w pierwszej połowie marca w pałacu Rady Ministrów.

Zbadanie cerkwi.

Moskwa, 18.2 (Wap.)

„Izwestia” donosi, że Komitet wykonawczy rozpoczął zbadanie zamkniętych cerkwi. Przedmioty nie mające religijnego znaczenia przewieziono do komisariatu finansów. Dwom wiejskim parafiom zostały oddane obrazy i krzyże wzmiankowane za chleb dla głodnych.

Poparcie dla delegacji sowieckiej.

Moskwa, 18.2 (Wap.)

Zjazd przedstawicieli czerwonej armii w Smoleńsku wysłano do sowieckiej delegacji na konferencji genueńskiej list, w którym oświadcza, że żądania rosyjskiej delegacji w Genul czerwona armia w każdej chwili jest gotowa poprzeć z bronią w ręku.

Giełda Warszawska.

Warszawa 21.2 (tel. wł.)

Nowy Jork 3900-4045

Powracający do swych siedzib

Zaspany woźny, po kilkakrotnem doręczeniu mi cudzych pisał, znalazł wreszcie inoje...
Ubrawszy się, wyszedłem na ulicę.
Jasna, piękna, zimowa noc o-
tulała ciemno.

Kronika Grodzieńska.

Komisa Kulturalno-Edukacyjna Klubu Kolejowego odbyła w dniu wtorkowym posiedzenie na którym postanowiono rozszerzyć zakres nauczania w bezpłatnej szkole i powiększyć ją. Sporządzono również program koncertów na cały pios.

„Lutnia” Towarzystwo śpiewacze „Lutnia” z Wilna przybędzie w przyszłym tygodniu do Grodna celem urządzania tutaj 3-ich koncertów. Przyjazd „Lutni” budzi duże zainteresowanie.

Powrót repatriantów. Codziennie przychodzi pociąg z repatriantami powracającymi z Rosji do Grodna. Umieszczani oni są w koszarach Kościuszkowskich (dawn. Wiackich).

Polsko-Amerykański Krzyż wyteża pracę swoją by ulżyć niedoli wycieńczonych i chorych repatriantów. Urządzono bezpłatną łazienkę i przeprowadzono szczepienia ochronne przeciw chorobom zakaźnym. Dzieciom repatriantów wydaje Pol. Amer. Czerw. Krzyż bezpłatne obiady. Starszych zaś repatriantów obdaje dziennie po półtora funta chleba i kawy.

Dla bezrobotnych. W niedzielę ub. urządzili kuch. i kelnerzy zabawę z której czysty zysk, 30 tys. mk., przeznaczyli na bezrobotnych swojego fachu.

Sprostowanie. W num. 4 „Dzienn. Grodzieńskiego” zaszła nie z winy redakcji pomyłka, winno bowiem być że Mikolajczyk skazany został na 2 lata więzienia nie zaś na 6 miesięcy, jak omyłkowo podano.

2 teatr miejskiego. Dziś w środę poraz drugi „W noc lipcową” B. Górczyńskiego z udziałem p. Ordon-Sosnowskiej, która idealnie kieruje rolę Jagny Sworzenkowej. Dotychczasowe występy wielkiej artystki cieszą się olbrzymim powodzeniem. Jutro we czwartek „W małym dpmku” Rittnera z udziałem p. Ordon-Sosnowskiej.

Co na to policja? Jeden z naszych czytelników, przyjechał do Grodna i stanął w hotelu Europejskim i tutaj ze zdziwieniem stwierdził, że goście hotelowi pozabawieni są możliwości używania w całej Europie uznanych lokali, znaczących zwykle dwoma zerami. Restauracja mieszcząca się na parterze nie zawsze jest otwarta. Chory nasz czytelnik chcąc być człowiekiem kulturalnym w poszukiwaniach dotarł aż do Magistratu, potem ciężko zaniemógł. W hotelu ubikacje są już od miesiąca zamknięte.

Ładny porządek. Falszermu próby złota. Posterunkowy i komisarz Pol. P. Sławowczyk Antoni, kupił u jublera Zylbermana Dawida, przy ul. Dominikańskiej 9 obrączkę złotą za 24,000 mk., zaniosł ją do komisariatu i dał oglądać swoim towarzyszom, a ci stwierdzili, że obrączka ta jest miedziana, złoczoną i posiada fałszywą próbę 56. O wypadku tym sporządzono natychmiast protokół i sprawę skierowano do sądu.

Kradzież tyta. U Kweta Aleksieja z miasteczka Korolina złodziej skradł 18 pud. żyta wartości 27 tys. mk. Złodzieje są aresztowani.

Nielegalny przewóz cukru. Z Marcinków w pociągu Juwin Józef i Krenych Michaił wiekli 2 pud. cukru. Posterunek policji, który ich zatrzymał chcąc ich przekupić kwotą 3000 mk. Odesłani zostali do Komendy Pol.

Stan zdrowia prezydenta miasta białostockiego znacznie się pogorszył. Dziś odbyło się u prezydenta konsylium lekarskie złożone z 3-ich lekarzy, pod przewodnictwem dr. Talhejma. Stan zdrowia budzi obawę.

Drożyzna światła elektrycznego. Za kw. — godzinę pobiera obecnie Elektrownia miejska sumę 300 mk. Wobec tej anormalnej drożyzny, której niema nawet w Warszawie, wielu obywateli już

zrezygnowało ze światła elektrycznego, wracając do nafty. Lampa naftowa bowiem o sile 50 świec potrzebuje na cały wieczór, jeden funt nafty co kosztuje 55 mk., czyli że światło naftowe kosztuje jedną trzecią kosztów oświetlenia elektrycznością jednej żarówki o sile 50 świec.

Nowy chór. Grodzieńska „Muza” zorganizowała nowy mieszany chór, złożony z 40 członków. Chór ten po raz pierwszy wystąpił z koncertem w ten czwartek. Kapelmistrzem tego chóru obrany został organista z farnego Kościoła.

Rozkład pociągów. Przychodzą: z Warszawy 21 m. 27, z Oran 13 min. 20.

Ochodzą: do Warszawy 21 m. 47, do Oran 13 min. 41.

Postępowanie władz sowieckich. Zarząd komitetu pomocy dla repatriantów komunikuje nam, że Jadwiga Białokos znajdująca się jeszcze w Rosji Sowieckiej otrzymała już dwukrotnie wszelkie dokumenty, stwierdzające jej przynależność do Grodna, mimo to rząd Sowiecki dokumentów jej nie doręczył.

Pożądaną jest rzecz, aby władze polskie wpłynęły na Sowiety i zmusiły do wykonywania lojalnego obowiązku.



Istniejący w Białymstoku od niedawna Teatr Popularny wystawił w niedzielę 19 b.m. trzyaktową komedię A. Chładowskiego, p. t. „Ruchome piaski”.

Sztuka ta, bardzo przeciętnej wartości na ogół, nie posiada zaiste żadnych zalet szczególnych, któreby usprawiedliwiała wybór reżyserji. Ani akcja, ani sceniczność, ani plastyka roli nie wybiegają tu poza szczerze ramy powściągniętej dulszczyzny. Ma wdowa dwie córki i jeden pensjonat, a ponadto wesołego synalka i cały stek kłopotów szarego bytowania. Starsza córka Jadwiga, mężatka, nie żyjąca z mężem, bałamuci się z rzeźbiarzem serdecznym niedołęgą, który żyje sztuką, miłością i alimentami od stryja. Młodsza pociecha, podlotek, panna Hania, zaręczona z jakimś przemysłowym pampuchem. Władek, syn wdowy, nicpoń, pasożyt, wynosi z domu ostatnie grosze. Wdowa zalega z czynszem, po który zgłasza się pewnego razu osobiście sam właściciel kamienicy, mecenas przy-ciechowski. Kamienicznik stawia twarde ultimatum, zauważywszy jednak poważną postać pani Jadwigi, mięknie, idzie na ustępstwa, wreszcie staje się codziennym gościem i naiwyraźniej zabiega o względy nadobnej swej lokatorki. Ta, zakochana w rzeźbiarzu, nie odnosi się zbyt uprzejmie, do adoratora, który jednak świadom krytycznego położenia wdowiej rodziny, zmierza konsekwentnie do celu, popierany uśmiechem przez wdowę i Władka. W dalszej akcji powstają kolizje zgola niewygodne, a nawet naiwne, które zmieniają sytuację wdowy z kłopotliwej na beznadziejną, tak że jedynym wyjściem z matni staje się zgoda Jadwigi na cyniczną propozycję mecenasa.

Oto naszkicowany węgłem kościelec „Ruchomych piasków”, które równie dobrze mogłyby się nazywać „zatęchłym bagienkiem” albo jeszcze inaczej.

Role główne w omawianej obsadzie zespołu Teatru Popularnego znalazły sumiennych i umięt-nych wykonawców.

Pani Ostromecka dała wyborną postać Jadwigi, kobiety spragnionej osobistego szczęścia, a krzywdzonej przez los i rodzinę. Zepchnięta w szarym życiu a rwąca się „do słońca”, Jadwiga stoi na rozdrożu uczucia i obowiązku i w domowym piekietku przechodzi rozległą skalę wewnętrznych przeobrażeń od niepokalanej wyniosłości do bierno-

rezygnacji. Cały ten proces utworzyła p. Ostromecka bardzo subtelnie i konsekwentnie. Sam finał obfitywał może w zbyt mocne akcenty, lecz gra cała była równa w ciągu wszystkich trzech aktów.

Godnym partnerem w roli mecenasa kamienicznika był pan Szczerbski (pseud.) Ujął on swoją kreację w formie skończenia udatną. Wyraz twarzy i barwa głosu odzwierciedlały treść słów, a swoboda ruchów świadczyła o dużej rutynie. Wytworny cynizm jest zapewne genrem p. Szczerbskiego, bo jego kamienicznik przy całej ekscentryczności był człowiekiem żywym, z krwi i kości.

Pani Ruszczyńska, wdowa i panna Ruszczykówna (pseud.), Hania wywiązały się ze swych ról bez zarzutów. Służąca p. Zakroczyńska była typowym „koc-moluchem”, podobnie jak popisowa ciotka stała się p. Antoszewiczowa.

Oklaski prowokował Władek (p. Szumowicz), pełen młodzieńczej warwy, a mimo to do gruntu zbławonany. Artysta zachował należyty umiar i ustrzegł się przesady w podkreślaniu charakterystycznych momentów.

Mniej szczęśliwym pod tym względem był rzeźbiarz (p. Lari-sa), który zewnętrznym wyglądem potrafił z lekka o karykaturę, a w grze zdradzał pewną ospałość. Dama w szlafroku i młoda na sobie prawdziwy szlafrok i trzymała na ręku żywego pieska. Narzeczony Hani zrobił wszystko, co do niego należało.

Reasunując swoje skromne uwagi, możemy z przyjemnością stwierdzić, że „Ruchome piaski” w interpretacji Teatru Popularnego przesłali się gładko. Czekamy dalszych występów tej symptomatycznej drużyny i coraz lepszych sukcesów.



Białystok.

LUTY

22

ŚRODA

Dziś: Katedra św. Piotra w Ant.
Jutro: Piotra Damiana

Wschód słońca o g. 7.39
Zachód o g. 6.01
Wschód ksi. o g. 4.53 r.
Zachód o g. 2.13 pp.

Pomoc lekarska dla urzędników. Rada ministrów uchwaliła rozporządzenie o organizacji tymczasowej pomocy lekarskiej dla urzędników.

Według przepisów rozporządzenia pomoc lekarska przysługuje: a) wszystkim czynnym funkcjonariuszom państwowym, powołanym do służby przez nominację; b) członkom ich rodzin, wyszczególnionym w art. 5 ustawy z 13 lipca 1920 r. o uposażeniu urzędników i niższych funkcjonariuszów państwowych.

Pomoc lekarska obejmuje: poradę lekarską, dostarczenie niezbędnych lekarstw oraz środków opatrunkowych i bezpłatne leczenie w szpitalach według najniższej taryfy w razie przymusowego umieszczenia, pomoc akuszerską i t. d.

Podrożenie wyrobów wódczanych. Stwierdzono, iż w ostatnich czasach znacznie podrożały wyroby wódczane. Jak twierdzą właściciele sklepów wódek i win, przyczyną podrożenia wódek jest pobieranie opłat od wyrobów wódczanych na rzecz magistratu. Z innych źródeł dowiadujemy się, że duże zapasy wódek ukryto przed opodatkowaniem. Nadchodzące zaś transzorty wódek, opodatkowane przez magistrat, handlarze niechętnie sprzedają, bo mają z nich zysk znacznie mniejszy, niż ze sprzedaży napojów nieopodatkowanych.

Wspieranie fabryki do-reżeracji. Nie zważając na to, iż obowiązuje, nader dogodna zresztą, taksa, dorożkarze nie

liczą się z nią. Za jazdę do kolei żądają dorożkarze 700 mk., a spotykając protest pasażerów odpysują ich najnieprzychylniejszą łajanką.

Stagnacja w młynach. Wobec wielkiego dowozu doborowej maki z Poznańskiego zauważyć się daje stagnacja w młynach tu-tejszych. Mniejsze młyny są nieczynne.

Na nieprzeprasz przep. meldunkowych. W ciągu ostatniego tygodnia sporządzono 5 protokółów na właścicieli domów o nieprzepraszanie przepisów meldunkowych.

Dowóz. Onegdaj dowieziono do miasta 1 wag. wyrobów wódczanych, 2 wag. maki, 2 wag. towarów kolonialnych, 3 wag. szmat, 1 wag. śledzi i 1 wag. żelaza.

Posiedzenie komisji. Dziś o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie Komisji rewizyjnej Rady Miejskiej łącznie z Magistratem.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji do spraw elektrowni łącznie z Magistratem.

Zaareztowanie białostoczanina. Dnia 12 b. m. zaareztowany został przez władze graniczne niemieckie białostoczanin R. Markowski, przy którym znaleziono większą ilość sacharyny.

Szmalc amerykański. Ostatnio dowieziono do miasta znaczny transport twardego szmalcu amerykańskiego po 600 mk. za f.

Handel jedwabiem. Większych transakcji dokonano za czas ostatni w mieście naszym na jedwab wobec czego cena podniosła się o kilkanaście procen. Tłomaczy się to w pierwszym rzędzie tem, iż w Białymstoku jedwab tańszy jest aniżeli w Łodzi i Warszawie, gdyż kupcy tutejsi wysprzedają jeszcze zapasy „przedkryszowe” która w ciągu 2 miesięcy leżała bez popytu.

Kradzież bielizny. Dnia 17 b. m. w mieszkaniu Zelika Abramowa zamieszkałego przy ulicy Olchowej Nr. 3 została dokonana kradzież bielizny wartości 100,000 marek.

Kradzież w młynie. Dnia 18 przy ulicy Maryanpolskiej Nr. 84 z młyna Kisielewskiego zostało skradzione 30 pudów maki żytniej 10 pudów maki razowej 2 pasy skórzane maszynowe wartości 100,000 mk.

Kłosa opłata w szpitalach. Z dniem 15 b.m. podniesiono opłatę w szpitalach tutejszych. Chorzy białostoczańscy płacić mają mk. 800 na dobę, zamiejscowi 1000 mk. Koszta operacji wynoszą 3600 mk.

Nieomal katastrofa. Pociąg kurierski, idący dn. 18 b.m. wiecz. z Warszawy do Białegostoku, natknął się między stacjami Małkonia a Czyżewem na wózek kolejowy. Dzięki przytomności umysłu maszynisty zdołano pociąg zatrzymać i zapobiec katastrofie.

Trupa żydowska w Białymstoku. Do Białegostoku przybyła na kilka występów żydowska trupa teatru „Central”.

Zapalki z Rosji. W mieście ukazały się woniejące zapalki z rosyjskimi etykietami, pochodzące najoczywiście z Rosji. Sprzedają się one po 10 mk. za pudełko.

Brak czarnej maki. Ostatnimi czasy zauważyć się daje brak czarnej maki w mieście, wobec czego cena chleba podniosła się o 3 mk. na funcie.

Dowóz ziemiaków. W ciągu dni ostatnich dowieziono do miasta z okolicznych wsi wielką ilość ziemiaków, co spowodowało znaczne obniżenie cen.

Podrożenie ryżu. Wobec niedostatecznego dowozu podrożał ryż o 30 mk. na funcie. Obecnie funt ryżu kosztuje 150 mk.

Materiał budowlany. Wielkie ożywienie wykazuje się w tartakach tutejszych, wobec gwałtownego zapotrzebowania Gdańska i Niemiec. Tygodniowo wysyła się kilkadziesiąt wagonów.

Wynios nasion. Główny Urząd przywozu i wywozu w Warszawie uchwalił udzielić pozwoleń na wywóz nasion w obecnym sezonie jedynie firmom fachowym nasennym. Ustalono kontyngenty wywozowe dla konicyny czeskiej na 40 wagonów, białej 5 wagonów. Zostanie wstrzymany zakaz wywozu nasion inkarnicki, lucerny, seradeli, wyki, lupiny i peluski. Na pozostałe nasiona udzielane będą pozwolenia za każdorazowym wnioskiem, na zasadzie opinii odpowiednich izb rolniczych.

Awantura pijacka. Onegdaj przy ul. Ogrodowej dwaj pijani uśiłowali zatrzymać każdego przechodnia i poturbowali między innymi p. Segalowskiego.

Nazwiska awanturników są tymczasem nieustalone.

Dowóz czekolady. Z Warszawy przybył w znacznej ilości wyroby cukiernicze, w pierwszym rzędzie czekolada.

Zauważyć można uliczną sprzedaż czekolady po cenie niskiej.

Zaizymanie. Ostatnimi czasy zatrzymano w Biorze Mel-dunkowym i odesłano do Starostwa 9 osób obcopolędnych, przebywających w Białymstoku bez zezwolenia władz odnośnych, oraz 2-ech mężczyzn, urodz. w latach 1899 i 1900-ym, uchylających się od służby wojskowej.

Eksport sukna. W ostatnim tygodniu wywieziono z Białegostoku do Równego znaczny transport towarów włókienniczych, w przeważnej części „karo”.

Przymusowe ubezpieczenie od ognia. Według ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu uprawniona została Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych do otwierania oddziałów między innymi na terenie powiatów: białostockiego, grodzieńskiego i wolkowskiego województwa białostockiego.

Krawcy bez roboty. Zauważyć się daje zupełny brak roboty w tutejszych zakładach krawieckich. Nie zważając na to, żądają one przy obstalunku cen wysokich.

Zamiat 100 — 6. Dotychczas w Starostwie pobierano za drukowane deklaracje Starostwa 100 mk. Obecnie zarządzone sprzedaż tych druków po 6 mk.

Bielizna dla dzieci. Ochronki i szkoły żydowskie tutejsze otrzymały od I.D.C. znaczną ilość bielizny dziecięcej.

Informator

przemysłowo-handlowy

m. Grodna.

Wódki i likiery.

Tadeusz Kozłowski. Reprezentant na kresy wódek i likierów, znanych w całej Polsce Zakładów Fabrycznych „Fabromik” w Głęboku (Poznański). Grodna hotel Europejski.

Jaffe i S-ka. Górczelnia, Rektifikacja. Fabryka wódek i likierów. Grodna — Przystanek Chlebówy, telefon 147.

Skład win i wódek (zakład Sapina). Grodna, ul. Brygidzka Nr. 1, (dom własny), tel. 36.

J. D. Szapira. Skład win, wódek i likierów. Grodna, Plac Bałowego 13.

Transport—Ekepodycja.

Błara Ekspedycyjna „Central”. Grodna, Dominikańska 1, (dom Starmaka), tel. 23.

Tyton — Papierosy.

Spółka „Jallosa”. Hurtownia wyrobów tytoniowych. Grodna, ul. Mołwana 2, (dawniej Iwanowskiej) tel. 145.

B. Straziński i S-ka. Fabryka Wyrobów Tytoniowych w Grodnie, ul. Skarbowa 24, tel. 144, polowa swoje wyroby z najlepszych tureckich, rosyjskich i innych zagranicznych tytoniów.

Sukna i towary białe.

S. Janowski. Skład sukna i towarów białych. Grodna, ul. Dominikańska Nr. 6, tel. 40.

Maszyzny i odlewy.

„Ba. Falgolda”. T-wo Fabryki Maszyn i Odlewów. Grodna, ul. Artyleryjska 4, tel. 253. Maszyzny i narzędzia rolnicze kompletne urządzenia młynowe parowe i wodne, tartaki, dła żelazne, obrab. parowe podług własnych i nadebranych modeli.

